



Sygn. akt SDI 37/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)
SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)
SSN Rafał Malarski

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Rady Notarialnej Krzysztofa
Młynarskiego,

w sprawie **notariusza R. M.**,

obwinionego z art. 50 w zw. z art. 3 § 2 ustawy Prawo o notariacie (t.j. Dz.U. z 2014
r., poz. 64 ze zm.)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 23 września 2016 r.

kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - na niekorzyść obwinionego,

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Notarialnej
w W. z dnia 7 marca 2016 r., sygn. akt WSD (...),

utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w [...] z
dnia 7 grudnia 2015 r., sygn. akt SD (...),

**uchyla orzeczenia Sądów Dyscyplinarnych obu instancji i
przekazuje sprawę Sądowi Dyscyplinarnemu Izby Notarialnej w
[...]. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 7 grudnia 2015 r., sygn. akt SD (...) Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej w [...]. po rozpoznaniu sprawy notariusza R. M. obwinionego o to, że: wykonując zawód notariusza w K., poza siedzibą kancelarii notarialnej, a mianowicie w siedzibie biura firmy B. sp. z o.o. w K., przy ulicy [...], w okresie od 24 czerwca 2014 r. do 11 lipca 2014 r., sporządził akty notarialne:

1. w dniu 26 czerwca 2014 r. – Rep. A Nr: (...), (...), (...)(dep.),(...), (...) (dep.),
2. w dniu 30 czerwca 2014 r. – Rep. A Nr: (...), (...), (...) (dep.),
3. w dniu 3 lipca 2014 r. – Rep. A Nr: (...), (...)(dep.), (...), (...) (dep.), (...), (...) (dep.),
4. w dniu 16 lipca 2014 r. – Rep. A Nr: (...), (...) (dep.), (...), (...)(dep.),
5. w dniu 17 lipca 2014 r. – Rep. A Nr: (...), (...)(dep.), (...), (...)(dep.), [...], (...)(dep.), (...),
6. w dniu 18 lipca 2014 r. – Rep. A Nr : (...), (...)(dep.),
7. w dniu 6 sierpnia 2014 r. – Rep. A Nr: (...), (...)(dep.), (...), (...)(dep.),
8. w dniu 7 sierpnia 2014 r. – Rep. A Nr: (...), (...) (dep.), (...), (...)(dep.), (...), (...) (dep.), (...), (...)(dep.),
9. w dniu 8 sierpnia 2014 r. – Rep. A Nr: (...), (...), (...)(dep.), (...), (...)(dep.), (...), (...) (dep.), (...)(dep.), (...), (...)(dep.), tj. przewinienie zawodowe z art. 50 w zw. z art. 3 § 2 ustawy Prawo o notariacie (tj. Dz.U. z 2014 r., poz. 64 ze zm.) polegające na uchybieniu powadze i godności zawodu notariusza, w ten sposób, że prowadząc swoją Kancelarię Notarialną w K., sporządził w/w akty notarialne poza siedzibą Kancelarii, przy czym nie przemawiał za tym charakter czynności, ani szczególne okoliczności, uznał, że obwiniony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu oraz, że stopień jego zawinienia i społeczna szkodliwość tego czynu nie są znaczne, a okoliczności jego popełnienie nie budzą wątpliwości na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. w zw. z art. 69 ustawy Prawo o notariacie warunkowo umorzył postępowanie przeciwko obwinionemu na okres próby wynoszący 1 rok, pouczył obwinionego o treści art. 444 § 1 k.p.k. i obciążył go kosztami postępowania dyscyplinarnego.

Odwołanie od tego orzeczenia wniósł Minister Sprawiedliwości, który zarzucił mu obrazę przepisów prawa materialnego:

1. art. 69 – ustawy – Prawo o notariacie poprzez błędne zastosowanie art. 66 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. mimo, że przepis art. 69 ustawy – Prawo o notariacie nie przewiduje możliwości odpowiedniego stosowania w postępowaniu dyscyplinarnym przepisów Kodeksu karnego, w tym instytucji warunkowego umorzenia postępowania,
2. art. 51 § 1 ustawy – Prawo o notariacie poprzez niezastosowanie tego przepisu i nie wymierzenie R. M. kary dyscyplinarnej mimo ustalenia, że czyn zarzucany obwinionemu wyczerpał przesłanki określone w art. 50 w zw. z art. 3 § 2 ustawy – Prawo o notariacie.

Odwołanie to rozpoznał Wyższy Sąd Dyscyplinarny przy Krajowej Radzie Notarialnej w W. w dniu 7 marca 2016 r. Wydany w tym dniu orzeczeniem zaskarżone tym odwołaniem orzeczenie utrzymał w mocy, zasądził od Ministra Sprawiedliwości na rzecz Krajowej Rady Notarialnej koszty postępowania odwoławczego w kwocie 936, 13 zł.

Kasację od tego orzeczenia Sądu Odwoławczego wniósł Minister Sprawiedliwości, który zaskarżył je w całości i zarzucił mu:

1. rażące naruszenie prawa tj. art. 69 ustawy – Prawo o notariacie, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez błędne zastosowanie art. 66 § 1 i 2 w zw. z art. 67 § 1 k.k., mimo, że przepis art. 69 ustawy – Prawo o notariacie nie przewiduje możliwości odpowiedniego stosowania w postępowaniu dyscyplinarnym instytucji warunkowego umorzenia postępowania,
2. rażące naruszenie przepisu, tj. art. 51 § 1 ustawy – Prawo o notariacie, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez niezastosowanie tego przepisu i nie wymierzenie obwinionemu kary dyscyplinarnej, mimo ustalenia, że czyn zarzucany obwinionemu wyczerpał przesłanki określone w art. 50 w zw. z art. 3 § 2 ustawy – Prawo o notariacie i wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu przy Krajowej Radzie Notarialnej do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na tą kasację Rzecznik Dyscyplinarny Krajowej Rady Notarialnej wniósł o jej uwzględnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżony nią wyrok wydano z rażąco obrazą przywołanych w obydwu zarzutach kasacji przepisów prawa materialnego.

Zarzuty te były już podnoszone w odwołaniu Ministra Sprawiedliwości od orzeczenia Sądu I instancji, ale nie zostały w sposób prawidłowy rozpoznane w toku kontroli instancyjnej.

Nie ulega wątpliwości, że przepisy ustawy – Prawo o notariacie określając reguły ponoszenia odpowiedzialności dyscyplinarnej przez notariuszy i tryb prowadzonego w związku z tym postępowania, odsyłają wyłącznie do odpowiedniego stosowania w tym postępowaniu przepisów Kodeksu postępowania karnego (art. 69) i nie stanowią o możliwości (nawet też tylko odpowiedniego) stosowania przepisów zawartych w Kodeksie karnym. Oznacza to, iż korzystanie w postępowaniu dyscyplinarnym notariuszy z instytucji prawa karnego materialnego nie jest normatywnie uregulowane. Stąd też początkowo konsekwentnie przyjmowano w orzecznictwie dyscyplinarnym zakaz stosowania przepisów prawa karnego materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 października 1998 r., III RN 67/98, Palestra 1999, nr 5-6, s.203). Jednakże już od wielu lat (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 2003 r., SNO 667/03, Lex nr 471880, a także wyroki z dnia: 17 kwietnia 2008 nr., SNO 24/08, OSNSD 2008, poz. 9; 14 lipca 2009 r., SNO 42/09, OSNSD 2009, poz.10) utrwaliło się odmienne stanowisko przyjmujące, że w toku postępowania dyscyplinarnego należy sięgać na zasadzie analogii *iuris* – do rozwiązań przewidzianych w kodeksie karnym. Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku z 5 listopada 2003 r. podkreślił, że odpowiednie stosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym przepisów zawartych w Kodeksie karnym związane jest z realizacją zasady procesowej wskazanej w przepisie art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., który ma przecież w tym postępowaniu odpowiednie zastosowanie. Skoro tak, to nie ulega wątpliwości, iż zrealizowanie, wyrażonej w tej normie, zasady procesowej trafnej reakcji wymaga respektowania w tym postępowaniu naczelných reguł i instytucji prawa karnego materialnego, takich jak: zasada winy, zasada określenia czasu popełnienia czynu zabronionego, normy dotyczące formy popełnienia danego czynu, czy też określające warunki wyłączenia odpowiedzialności sprawcy. Już w tym orzeczeniu Sąd Najwyższy z całą mocą podkreślił, iż – co do zasady – przepisy prawa karnego materialnego w postępowaniu dyscyplinarnym mogą być

jednak stosowane tylko odpowiednio i przy zachowaniu szczególnej ostrożności i rozważli. To odpowiednie stosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym przepisów prawa karnego materialnego polega na: stosowaniu ich wprost, stosowaniu z odpowiednimi modyfikacjami, czy odmowie ich zastosowania ze względu na określone różnice, przy zachowaniu wspomnianej szczególnej ostrożności.

Wszystkie te przywołane orzeczenia Sądu Najwyższego wprawdzie dotyczą odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, jednak w istocie odnoszą się i do odpowiedzialności dyscyplinarnej notariuszy, bowiem art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) jest tożsamy w swoim brzmieniu z przywołanym art. 69 ustawy – Prawo o notariacie. Stąd też istnieją warunki do przyjęcia, iż przywołany pogląd będzie miał także zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym przeciwko notariuszom.

To odpowiednie i ograniczone, do wspomnianych podstawowych instytucji prawa karnego materialnego, stosowanie w tym postępowaniu przepisów Kodeksu karnego oznacza – co niewątpliwe – że nie wszystkimi regulacjami w nim zawartymi będzie można się posłużyć w tym to postępowaniu dyscyplinarnym. Zważyć bowiem należy na specyficzny, autonomiczny charakter tego postępowania. Wprawdzie w orzecznictwie (także Trybunału Konstytucyjnego por. m.in. wyrok 29 czerwca 2010 r., P 28/09, OTK 2010, nr 5, poz. 52) zauważa się, że postępowanie dyscyplinarne należy do grupy tzw. represyjnych, czyli takich, które zmierzają do ukarania za czyn uznany za przewinienie dyscyplinarne i będący przedmiotem oceny w tym postępowaniu, sprawcę tego czynu – członka określonej korporacji, to jednak poza sporem jest, iż nie jest ono postępowaniem karnym, a to bezsporne wyodrębnienie procedur odpowiedzialności dyscyplinarnej i nadanie im pozasądowego charakteru jest uzasadnione specyfiką poszczególnych grup zawodowych oraz ochroną ich autonomii i samorządności. Taki też „odrębny” charakter posiada postępowanie dyscyplinarne prowadzone wobec notariuszy. Ustawa Prawo o notariacie w sposób autonomiczny określa rodzaje kar możliwych do wymierzenia wobec obwinionych notariuszy, jak też wskazuje sposób wykonania tych orzeczonych kar. W swoich zapisach nie przewiduje – co bezsporne – możliwości zastosowania wobec sprawcy-notariusza środków probacyjnych.

Zważywszy na to i równoczesny brak warunków do odpowiedniego zastosowania regulujących tego rodzaju instytucje prawa karnego materialnego przepisów kodeksu karnego uznać należy, iż jedna z nich, tj. warunkowe umorzenie postępowania nie będzie miała zastosowania w postępowaniu dyscyplinarnym. Ta zauważona niemożność odpowiedniego zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania w postępowaniu dyscyplinarnym jest przede wszystkim uwarunkowana owym probacyjnym charakterem tej instytucji. Nie ulega wszak wątpliwości, iż stanowi ona (obok m.in. warunkowego zawieszenia kary, co do którego brak jest jakichkolwiek racjonalnych przesłanek do zastosowania w postępowaniu dyscyplinarnym ze względu na to, że odnosi się ona wprost do kar przewidzianych w kodeksie karnym, nieznanym jako sankcje w postępowaniu dyscyplinarnym) jeden z przewidzianych w przepisach rozdziału VIII Kodeksu karnego środków probacyjnych związanych z rozstrzygnięciem sądu o zaniechaniu orzeczenia wobec sprawcy danego przestępstwa określonej – wskazanej w przepisach tego Kodeksu – kary i poddaniu go próbie.

Zauważyć przy tym należy, iż wspólną cechą wszystkich określonych w rozdziale VIII środków związanych z poddaniem sprawcy próbie jest potrzeba oddziaływania na sprawcę przestępstwa poprzez poddanie go próbie i uzależnienie jego dalszych losów od wyniku tej próby. Warunkowe umorzenie postępowania ewidentnie dotyczy zatem sprawcy przestępstwa, co do którego, z uwagi na cele kary, nie ma potrzeby jej wymierzania, tak ze względu na stopień szkodliwości tego czynu, jego ustawowe zagrożenie, jak i osobę sprawcy. Przepisy normujące tę instytucję określają równocześnie środki, których zastosowanie ma zwiększyć intensywność oddziaływania na poddanego próbie sprawcę przestępstwa. (por. art. 67 § 2 i 3 k.k.). Przy czym owe nakładane na sprawcę obowiązki nie mają na pewno charakteru kar, lecz mają, zgodnie z funkcją okresu próby, pełnić zadanie wychowawcze w stosunku do poddanego próbie i weryfikujące postawioną prognozę kryminologiczną. Równocześnie w art. 68 k.k. określone są przesłanki (obligatoryjne i fakultatywne) podjęcia warunkowo umorzonego postępowania. Odnoszą się one do rażącego naruszenia przez sprawcę porządku prawnego, m.in. poprzez popełnienie w okresie próby przestępstwa umyślnego. W razie podjęcia postępowania warunkowo umorzonego sprawa toczy się na nowo na zasadach

ogólnych (art. 551 k.p.k.). Przywołanie w tym miejscu tych podstawowych regulacji omawianej instytucji probacyjnej jest potrzebne dla wykazania ich bezpośredniego powiązania z przestępstwem i karą – w rozumieniu prawa karnego materialnego. Z woli ustawodawcy warunkowe umorzenie postępowania stwarza przecież szansę dla sprawcy przestępstwa uniknięcia przewidzianej za ten czyn, którego się on dopuścił – na określonych, wskazanych w ustawie karnej materialnej, warunkach – kary. Tego rodzaju możliwości oddziaływania na sprawcę przewinienia dyscyplinarnego nie przewiduje na pewno ustawa - Prawo o notariacie. Pozwala o tym wnioskować – dostrzeżony już wyżej - charakter tego postępowania. W szczególności to, że przepisy ustawy – Prawo o notariacie w sposób autonomiczny, samodzielny, a przez to i kompletny, określają jedynie możliwe do wymierzenia w tym postępowaniu kary dyscyplinarne (art. 51), a także zasady ich wykonania (art. 65), jak i to, że nie zawierają takich regulacji, które pozwalałyby weryfikować zasadność postawionej wobec sprawcy prognozy pozytywnego przebiegu próby i tym samym nie określają – w żaden sposób – procedury podjęcia warunkowo umorzonego postępowania, w tym także organu procesowego, który byłby do tego uprawniony. Tymczasem owa możliwość procesowej weryfikacji słuszności pozytywnej prognozy i odstąpienia – w oparciu o nią – od ukarania sprawcy za dany czyn, warunkuje w ogóle sens i cel stosowania warunkowego umorzenia postępowania.

Przedstawione powyżej względy pozwalają uznać, iż orzekające w sprawie obwinionego notariusza Sądy Dyscyplinarne obydwu instancji błędnie, z rażącą obrazą art. 69 ustawy – Prawo o notariacie, zastosowały wobec obwinionego instytucję warunkowego umorzenia postępowania, określoną w art. 66 i następnych kodeksu karnego. W konsekwencji zaistniały niewątpliwe przesłanki, by uznać oczywistą zasadność pierwszego zarzutu kasacji. Do oceny tego też zarzutu – stosownie do treści art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy – Prawo o notariacie – należało ograniczyć rozpoznanie kasacji. Jest to bowiem wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie kolejnego zarzutu tej kasacji jest bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania. Kategoryczna niemożność warunkowego umorzenia postępowania w postępowaniu dyscyplinarnym

dotyczącym notariuszy dezaktualizuje bowiem potrzebę dokonywania rozważań objętych treścią drugiego zarzutu kasacji.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej w [...] będzie miał na względzie powyższe uwagi i spostrzeżenia.

Z tych wszystkich względów, orzeczono jak wyżej.